

Polskie tańce narodowe - Krakowiak

material do nauki samodzielnej

Pracownia Tradycji Polskiej

Pałac Młodzieży – Pomorskie Centrum Edukacji w Szczecinie

Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Szczecińskiej „Krag”

Z Ziemi Krakowskiej

Według dziewiętnastowiecznych autorów krakowiak jest „drugim co do starszeństwa tańcem po polonezie”. Ale tej nazwy nie nadał mu lud podkrakowski. W Krakowskim liczne tańce wiejskie o dwudzielnym metrum i synkopowanym rytmie rozmaicie się nazywały: albo od miejsca pochodzenia, jak na przykład proszowiak – od Proszowic, albo skalbmierzak – od Skalbmierza, albo od sposobu tańczenia: suwany, mijany, przebiegany, goniony i inne.

Na postać krakowiaka, jako tańca towarzyskiego (salonowego) innych warstw społecznych złożyły się owe drobne tańce, zapewne „wygładzone” i „uporządkowane” przez nauczycieli tańca.

Jan Chryzostom Pasek w Pamiętnikach pisał o tańcu utożsamianym później z krakowiakiem, ale nie używał tej nazwy. Mówił o „wielkim tańcu”. Po raz pierwszy nazwa krakowiak została użyta w dziele Jędrzeja Kitowicza pt. Pamiętniki czyli Historia polska. Była to połowa XVIII wieku. Krakowiak – i także jego nazwa – zostały upowszechnione dopiero od czasów Wojciecha Bogusławskiego w końcu XVIII wieku głównie przez scenę – dzięki operom i baletom polskim (po raz pierwszy na scenie pojawił się w operze Krakowiacy i górale w roku 1823, a później w balecie Pan Twardowski Ludomira Różyckiego).

Choreograficzny i muzyczny kształt krakowiaka scenicznego, baletowego, całkowicie odbiega od wiejskich „krakowiaków” (pierwotnie krakowiakami nazywano krótkie, jednozwrotkowe, dowcipne przyśpiewki) i od znanego w całym kraju, ukształtowanego przez szlachtę w kuligowych zabawach „krakowskiego” tańca. Piękny jego opis znajdujemy w poemacie Wiesław K. Brodzińskiego. Piszą o nim K. Czerniawski, O . Kolberg i Z . Gloger – jako o jednym z typowych tańców polskich, w których wyraża się cały charakter Polaka, jego żywość, elegancja, dowcip.

„...Muzyka krakowiaków jest wesółą, żywą, strojną i bogatą, tak jak ziemia krakowska ze swymi górami, kopalniami, żupami, pszenicą i stolicą Nie dziw, że lud krakowski góruje nad ludem innych prowincji polskich swobodą, życiem i wesółością w swoich zabawach i śpiewach. Nie jedna nuta krakowiaków, sama z siebie tak piękna, posłużyła wykształconej muzyce za osnowę do prześlicznych utworów”.

Melodie krótkich zazwyczaj śpiewek krakowiaków, dzięki ich rytmice i buńczuczności, sprzyjały układaniu do nich tekstów patriotycznych. Podkreślano nimi umiłowanie ojczyzny, wolności i gotowości obrony kraju przed agresją wroga. Szczególnie krakowiaka rozpowszechniło Powstanie Kościuszkowskie 1794 roku.

Powszechnie znane są w Polsce takie krakowiaki, jak: *Albośmy to jacy tacy, Krakowiaczek jeden, Leć głosie po rosie*; Stanisława Moniuszki: *Wesół i szczęśliwy krakowiaczek ci ja*; Zygmunta Noskowskiego: *Skowroneczek śpiewa* oraz krakowiaki Jana Stefaniego z wodewilu *Krakowiacy i górale* Wojciecha Bogusławskiego i krakowiak z opery *Pan Twardowski* Ludomira Różyckiego, a także patriotyczne pieśni w rytmie i z melodiami krakowiaków: *Bartoszu, Bartoszu, oj, nie traćwa nadziei* (Krakowiak Kościuszki), *Dalej chłopcy, dalej żywo, Na Wawel, Na Wawel, Krakowiaku zwawy, Płynie Wisła płynie*.

Melodie krótkich zazwyczaj śpiewek krakowiaków, dzięki ich rytmice i buńczuczności, sprzyjały układaniu do nich tekstów patriotycznych. Podkreślano nimi umiłowanie ojczyzny, wolności i gotowości obrony kraju przed agresją wroga. Szczególnie krakowiaka rozpowszechniło Powstanie Kościuszkowskie 1794 roku.

Powszechnie znane są w Polsce takie krakowiaki, jak: Albośmy to jacy tacy, Krakowiaczek jeden, Leć głosie po rosie; Stanisława Moniuszki: Wesół i szczęśliwy krakowiaczek ci ja; Zygmunta Noskowskiego: Skowroneczek śpiewa oraz krakowiaki Jana Stefaniego z wodewilu Krakowiacy i górale Wojciecha Bogusławskiego i krakowiak z opery Pan Twardowski Ludomira Różyckiego, a także patriotyczne pieśni w rytmie i z melodiami krakowiaków: Bartoszu, Bartoszu, oj, nie traćwa nadziei (Krakowiak Kościuszki), Dalej chłopcy, dalej żywo, Na Wawel, Na Wawel, Krakowiaku zwawy, Płynie Wisła płynie. Nie śpiewano ich w tańcu, ale w polskich domach, przy okazji różnych spotkań które podnosiły i umacniały ducha narodowego, zespały naród. Taniec krakowiak, wykonywany z towarzyszeniem muzyki instrumentalnej i bardziej swobodnych, często żartobliwych przyśpiewek, pełnił podobną rolę.

W krakowiaku tańczyły pary jedna za drugą. Tancerz najśmielszy i najsilniejszy w gromadzie rej wodził. Reszta par tańczyła tak , jak on prowadził. „Każda para, ujęta w pół splecionymi rękami, trzymała się szczerze i mocno, jakby z góry galopadą lecąc, wzajemnie się ubezpieczała przed upadkiem”. Kiedy indziej znów taniec był jakby rodzajem gonitwy, w której najpierw uciekała dziewczyna przed goniącym ją partnerem, to znów on uciekał, a ona go goniła. Wreszcie ponownie ujmowali się nawzajem jedną ręką w pasie albo tylko za dłonie i pędzili dalej przed siebie, drugie ręce wolne, od czasu do czasu unosząc w górę. Częste były w krakowiaku kroki krzesane i hołubce i następujące po nich w kolejnym takcie przytupy w rytmie dwóch ósemek i ćwierćnuty.

Rytm krakowiaka występował w kompozycjach polskich i obcych już w XVI i XVII wieku. Od końca XVIII wieku poprzez wiek XIX i XX elementy krakowiaka weszły do twórczości wokalne i instrumentalne polskich kompozytorów: J. Stefaniego, K. Kurpińskiego, I . F. Dobrzyńskiego, F. Chopina, S. Moniuszki, Z . Noskowskiego, I . Paderewskiego, R. Statkowskiego, L. Rózyckiego, K. Szymanowskiego i innych.

Przedstawiamy fragment Krakowiaka
w wykonaniu Zespołu „Krag”

[Obejrzyj fragment filmu](#)

